Chungking Express

2017-02-10



Czyli mierzyć miłość puszkami ananasów.

Zaułki bliżej nieokreślonego azjatyckiego miasta. Kobieta o blond włosach i przeciwsłonecznych okularach (Brigitte Lin) idzie gdzieś. Przeciska się przez tłumy, mocno zastawione zakątki, wydaje się, że jej wędrówka jest bezcelowa – tak jakby przed kimś uciekała, albo usiłowała zgubić „ogon". Nie opodal policjant (Takeshi Kaneshiro) prowadzi pościg, podczas niego przypadkowo wpada za „blondynę". Pochłonięty pościgiem nie zwraca na to najmniejszej uwagi.

„Blondyna" prowadzi jakieś szemrane interesy - przemyt. Aby przeszmuglować towar najmuje słupy - Hindusów - do pomocy. Kupuje im odpowiednie ubrania, sprzęt RTV – między innymi w nim mają być ukryte narkotyki. Ci wystrojeni i wyekspediowani tuż przed podróżą... znikają. Babka ma problemy MUSI ich znaleźć, inaczej źle będzie z nią.

He Quiwu – czyli policjant z preludium filmu ma problem. Od prawie miesiąca jest sam, jego dziewczyna go opuściła. Niektórzy problem by zapili, ale nie on. He woli za to kupować codziennie jedną... puszkę ananasów z dniem przydatności do spożycia kończącym się 1 maja 1994 roku. Jeżeli do tego czasu – miesiąc po rozstaniu dziewczyna nie wróci, będzie oznaczało dla niego, definitywny koniec miłości. Chodzi więc po sklepach i szuka puszek.

Czas upływa, miłość nie wraca, ananasy aby się nie zmarnować zostają w jeden wieczór zjedzone. Z He jest twardy zawodnik - zjeść naraz 30 puszek to nie lada wyczyn. Nawet jeżeli puszki nie się duże.

He postanawia, pójść do baru i zakochać się w pierwszej kobiecie która tam wejdzie. Kobietą tą jest... „blondyna".

W drugiej części filmu poznajemy kolejnego policjanta. Podobnie jak poprzednik stołuje się w bufecie

Midnight Express. Również i on ma pecha w miłości. Wpada jednak w oko pracującej tam od niedawna dziewczynie Faye (Faye Wong). Nie zwraca on jednak na nią żadnej uwagi. Dziewczyna wchodzi przypadkiem w posiadanie kluczy do jego mieszkania. Nie potrafiąc się oprzeć pokusie chodzi tam pod jego nieobecność i robi dziwne rzeczy – przestawia rzeczy, sprząta, chowa koszule, itp. Co ciekawe policjant tego nie zauważa. Może dobrze że to „krawężnik", a nie detektyw. :-)

Film „**Chungking Express**" jest dziwny. Jego bohaterowie wydają się nie mieć wszystkich klepek w głowie. Policjanci albo kolekcjonują puszki ananasów, albo rozmawiają z przedmiotami. Faye zakrada się do mieszkania i tam szaleje. Jest też bardzo ciepły, mężczyźni nie wstydzą się opowiadać o swoich uczuciach. Pragną znaleźć swoją „połówkę" - podobnie jak Faye.

Film obejrzałem że względu na aktorkę wcielającą się w postać owej Faye – Faye Wong. Znałem ją jako wykonawczyni końcowej piosenki z gry Final Fantasy VIII. Od pierwszej chwili w której usłyszałem ten motyw bardzo mi się on spodobał i chciałem zobaczyć któż to jest ta Faye Wong. Pomimo dziwnej, lekko irytującej roli spodobała mi się jej gra, a sam film pomimo dość surrealistycznych bohaterów też można polubić.

Tytuł polski: **Chungking Express**

Tytuł oryginalny: **Chung hing sam lam**

Reżyseria: Kar Wai Wong

Brigitte Lin jako „Blondyna"

Tony Leung Chiu Wai jako Policjant 633

Faye Wong jako Faye

Takeshi Kaneshiro jako He Quiwu, Policjant 223

Valerie Chow jako Stewardessa

Artur Wyszyński